

Sygn. akt III AUa 729/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 maja 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Romana Mrotek
Sędziowie:	SSA Zofia Rybicka - Szkibiel SSA Urszula Iwanowska (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Elżbieta Kamińska

po rozpoznaniu w dniu 26 maja 2015 r. w Szczecinie

sprawy L. Ś.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 26 maja 2014 r. sygn. akt IV U 495/14

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka - Szkibiel

III A Ua 729/14

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. decyzją z dnia 2 listopada 2014 r. odmówił L. Ś. prawa do emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach wskazując, że ubezpieczony nie legitymuje się wymaganym stażem pracy wykonywanej w warunkach szczególnych, udowodniony okres pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach wynosi łącznie 11 lat, 5 miesięcy i 26 dni.

W odwołaniu od powyższej decyzji L. Ś. zarzucił, że organ rentowy bezzasadnie nie uznał mu wskazanych okresów pracy od 1 lipca 1975 r. do 14 maja 1979 r., pomimo iż wynikają one z zeznań świadków.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie wskazując, że nie uznał do okresów pracy w szczególnych warunkach okresu zatrudnienia wnioskodawcy w (...) na stanowisku aparatowego suszarni i mieszalni

pasz od dnia 1 lipca 1975 r. do dnia 14 maja 1979 r. na podstawie przedłożonych zeznań świadków. Organ podkreślił, że wnioskodawca nie przedłożył wymaganego świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawionego przez pracodawcę, a zeznania świadków w postępowaniu przed organem rentowym nie stanowią środka dowodowego na okoliczność pracy w szczególnych warunkach.

Wyrokiem z dnia 26 maja 2014 r. Sąd Okręgowy w Koszalinie IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie.

Powyższe orzeczenie Sąd Okręgowy opisał o następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

L. Ś. urodził się w dniu (...) Na dzień 1 stycznia 1999 r. ubezpieczony udokumentował 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 11 lat, 5 miesięcy i 26 dni pracy w szczególnych warunkach. Do pracy w szczególnych warunkach organ rentowy zaliczył ubezpieczonemu okresy wynikające z dołączonych do wniosku o emeryturę świadectw pracy w szczególnych warunkach tj. od 15 maja 1979 r. do 18 października 1982 r., od 11 października 1984 r. do 11 sierpnia 1987 r. i od 12 sierpnia 1987 r. do 31 października 1992 r., odmawiając zaliczenia okresu pracy od 1 lipca 1975 r. do 14 maja 1979 r. udowodnianego zeznaniami świadków.

Sporny jest okres pracy ubezpieczonego w szczególnych warunkach w Kombinacie (...). Pracę w Kombinacie (...) podjął 1 lipca 1979 r. na stanowisku robotnika w mieszalni pasz.

W okresie od 15 maja 1979 r. do dnia 31 sierpnia 1980 r., ubezpieczony świadczył pracę w warunkach szczególnych, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku palacza. W okresie od 9 kwietnia 1980 r. do dnia 10 maja 1980 r. ubezpieczony odbył kurs aparatowych suszarni pasz, niezbędny dla wykonywania pracy aparatowego suszarni i mieszalni pasz. Od 1 września 1980 r. do 18 października 1982 r. L. Ś. wykonywał pracę w szczególnych warunkach, w pełnym wymiarze czasu pracy - na stanowisku aparatowego suszarni i mieszalni pasz.

W okresie od dnia 11 października 1984 r. do dnia 11 sierpnia 1987 r. ubezpieczony ponownie świadczył pracę w szczególnych warunkach, w pełnym wymiarze czasu pracy, na rzecz Kombinatu (...) - na stanowisku aparatowego w suszarni.

W dniu 23 grudnia 1999 r. do otwartego funduszu emerytalnego; złożył następnie wniosek o przekazywanie środków z tego funduszu na dochody budżetu państwa.

Decyzją z dnia 19 marca 2014 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w K. odmówił ubezpieczonemu prawa do emerytury z tytułu wykonywania pracy w szczególnych warunkach uznając, że nie przepracował wymaganego okresu 15 lat w warunkach szczególnych. Organ rentowy przyjął, że okresy składkowe wyniosły 21 lat, 1 miesiąc i 4 dni, okresy nieskładkowe - 9 miesięcy i 27 dni, uzupełniające (w związku z pracą w gospodarstwie rolnym) - 4 lata i 9 dni. Do stażu pracy, na dzień 1 stycznia 1999 r., w warunkach szczególnych zaliczył następujące okresy:

- od dnia 15 maja 1979 r. do dnia 18 października 1982 r. na stanowisku palacza oraz aparatowego suszarni i mieszalni pasz,

- od dnia 11 października 1984 r. do dnia 11 sierpnia 1987 r. na stanowisku aparatowego suszarni i mieszalni pasz,

- od dnia 12 sierpnia 1987 r. do dnia 31 października 1992 r. na stanowisku aparatowego w suszarni pasz,

w sumie 11 lat, 5 miesięcy i 26 dni.

Organ rentowy nie uwzględnił ubezpieczonemu, jako pracy w szczególnych warunkach pracy w Kombinacie (...) od 1 lipca 1975 r. do 14 maja 1979 r. udowodnionego na podstawie świadectwa pracy z dnia 18 października 1982 r. wydanego przez Kombinat (...), załączonego przez ubezpieczonego do wniosku o emeryturę oraz zeznań świadków: H. F. oraz M. R..

Jednocześnie Sąd Okręgowy zwrócił uwagę, że w świadectwie pracy z dnia 18 października 1982 r. wydanym przez Kombinat (...) wskazano, że L. Ś. pracował w Kombinacie (...) w okresie od dnia 1 lipca 1975 r. do dnia 18 października 1982 r. na stanowisku aparatowego suszarni i mieszalni (pasz). Przy czym sąd meriti uznał, że dane te, w określonym zakresie, pozostawały w sprzeczności z zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków oraz z treścią innych dokumentów: zaświadczenia z dnia 15 maja 1980 r. o odbyciu przez ubezpieczonego kursu dla operatorów suszarni pasz, umowy o pracę z dnia 1 lipca 1975 r., zaświadczenia o przeszkoleniu w zakresie bhp z dnia 1 lipca 1975 r.

Sąd pierwszej instancji miał na uwadze, że słuchani w sprawie świadkowie: H. F. oraz M. R., (którzy w spornym okresie czasu byli zatrudnieni w Kombinacie (...)) zgodnie zeznali, iż aby pracować na stanowisku aparatowego suszarni i mieszalni pasz trzeba było ukończyć specjalistyczny kurs. Wskazywali, że L. Ś. taki kurs ukończył i wówczas dopiero rozpoczął pracę na stanowisku aparatowego. Świadek M. R. dodał, że do tego czasu ubezpieczony pracował w charakterze palacza i robotnika w mieszalni. Z zaświadczenia znajdującego się w aktach personalnych L. Ś. wynika, że odbywał on wymagany kurs dla operatorów suszarni dopiero w okresie od 9 kwietnia 1980 r. do 10 maja 1980 r. Co więcej, treści dokumentów zebranych w aktach personalnych ubezpieczonego (umowa o pracę oraz zaświadczenie o przeszkoleniu w zakresie BHP) wskazują, że w 1975 r. został on zatrudniony na stanowisku robotnika (pracownika suszarni i mieszalni), nie zaś aparatowego. Ponadto z świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawionego przez Oddział Terenowy (...) w S. (...) w Ł. wynika, że w okresie od 15 maja 1979 r. do dnia 31 sierpnia 1980 r. L. Ś. pracował w Kombinacie (...) na stanowisku palacza (nie zaś aparatowego). Ta ostatnia okoliczność nie została odnotowana w analizowanym świadectwie pracy, co również wpływało na ocenę wiarygodności jego treści. Reasumując, Sąd Okręgowy uznał, że informacje zawarte w świadectwie pracy wystawionym przez Kombinat (...) nie były w pełni wiarygodne. Nie było bowiem tak, jak wskazano w jego treści, że L. Ś. w całym spornym okresie czasu - od dnia 1 lipca 1975 r. do dnia 18 października 1982 r. - pracował na stanowisku aparatowego suszarni i mieszalni zielonek. Zebrany w sprawie materiał dowodowy wskazuje, że pracę na tym stanowisku ubezpieczony rozpoczął dopiero od dnia 1 września 1980 r. - ta data wynika wprost z treści świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawionego przez Oddział Terenowy (...) w S. (...) w Ł..

Zważywszy na podniesione okoliczności sąd pierwszej instancji w podobny sposób ocenił treść dokumentów zawierających oświadczenia M. R. oraz H. F. złożone jeszcze w trakcie postępowania przed organem rentowym. Z oświadczeń tych wynika bowiem, że ubezpieczony pracował na stanowisku aparatowego suszarni i mieszalni od 1 lipca 1975 r., co - jak wskazano - pozostaje w sprzeczności z zeznaniami wskazanych osób złożonymi już w toku postępowania, a nadto treścią innych dokumentów.

Odnośnie oceny dowodów w postaci zeznań świadków, Sąd Okręgowy wskazał, że podziela stanowisko wyrażone w uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 28 listopada 2013 r., III AUa 1803/12, w którym podano, że jakkolwiek w postępowaniu sądowym w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych okoliczności mające wpływ na prawo do świadczeń, mogą być udowodniane wszelkimi środkami dowodowymi to jednak dowód z zeznań świadków lub przesłuchania stron (art. 473 k.p.c.) ma charakter subsydiarny, co oznacza, że dysponowanie tylko takim dowodem (do tego ogólnikowym) dla ustalenia, wbrew treści wydanego świadectwa pracy, nie kwestionowanego przez lata, mającego generalnie oparcie w treści dokumentacji pracowniczej, może być niewystarczające dla udowodnienia innych okresów wykonywania pracy albo innego rodzaju wykonywanej pracy, niż to przyjęto w rzeczonym świadectwie.

Sąd meriti miał na uwadze, że w sprawie zeznania złożyli świadkowie: H. F. oraz M. R., którzy pracowali z ubezpieczonym w Kombinacie (...) w spornym okresie czasu (lata 1975-1979). Zeznania świadka H. F. sąd ten uznał za wiarygodne w części, tj. w zakresie, w jakim ściśle korespondowały z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym (dokumentami). H. F. zeznał, że już w chwili kiedy rozpoczął pracę w Kombinacie (...) (grudzień 1975 r.) ubezpieczony pracował na stanowisku palacza oraz aparatowego. Jednocześnie wskazał, że L. Ś. rozpoczął pracę na stanowisku aparatowego dopiero po uzyskaniu wymaganych uprawnień (ukończeniu kursu). Zeznania te we wskazanym zakresie, zważywszy na dokumentację zebraną w aktach niniejszej sprawy, Sąd Okręgowy uznał za wzajemnie sprzeczne i w konsekwencji niewiarygodne. Po pierwsze, treść świadectwa wykonywania pracy w

szczególnych warunkach wystawionego przez Oddział Terenowy (...) w S. (...) w Ł. wskazuje, że ubezpieczony pracował na stanowisku palacza dopiero od dnia 15 maja 1979 r., a nie od 1975 r. Po drugie, z zaświadczenia znajdującego się w aktach personalnych L. Ś. wynika, że odbywał on wymagany kurs dla operatorów suszarni dopiero w 1980 r., a więc nie mógł pracować na stanowisku aparatuowego w okresie wcześniejszym (od 1975 r.). Po trzecie wreszcie, treść umowy o pracę oraz zaświadczenia o przeszkoleniu w zakresie BHP świadczy niezbicie, że w 1975 r. ubezpieczony pracował na stanowisku robotnika (pracownika suszarni i mieszalni), nie zaś aparatuowego.

Natomiast za w pełni wiarygodne Sąd Okręgowy uznał zeznania świadka M. R.. Były bowiem jasne, spójne, logiczne, korelowały z treścią wiarygodnych dokumentów.

Na podstawie powyższych ustaleń i oceny materiału dowodowego oraz art. 184 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (j. t. Dz. U. z 2009 r., nr 153, poz. 1227; powoływana dalej jako: ustawa emerytalna) i § 2-4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8, poz. 43; powoływane dalej jako: rozporządzenie), Sąd Okręgowy uznał odwołanie za niezasadne.

Sąd pierwszej instancji podkreślił, że bezspornym w niniejszej sprawie jest, iż L. Ś. na chwilę złożenia wniosku o przyznanie mu prawa do emerytury miał 60 lat, legitymował się co najmniej 25-letnim okresem składkowym i nieskładkowym wraz z okresem uzupełniającym (z tytułu pracy na roli), przystąpił do otwartego funduszu emerytalnego i złożył wniosek o przekazywanie środków z tego funduszu na dochody budżetu państwa oraz pozostawał (pozostaje) osobą bezrobotną zarejestrowaną w (...) w W.. Natomiast przedmiot sporu sprowadzał, się do ustalenia, czy ubezpieczonym legitymuje się co najmniej 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Sąd Okręgowy podniósł, że w ramach przedmiotowego postępowania ustalono, iż L. Ś. od dnia 1 lipca 1975 r. pracował w Kombinacie (...). Potwierdza to jednoznacznie cała zebrana w sprawie dokumentacja pracownicza, przede wszystkim świadectwo pracy. Pozostawała wątpliwość co do okresu czasu, w jakim ubezpieczony pracował w tym kombinacie na stanowisku aparatuowego suszarni i mieszalni oraz palacza. Ze świadectwa pracy (na które powołuje się ubezpieczony) wynika, że L. Ś. w okresie od 1 lipca 1975 r. do dnia 18 października 1982 r. pracował na stanowisku aparatuowego suszarni i mieszalni pasz. Tych danych nie potwierdzają jednak inne zebrane w sprawie dokumenty, a nadto zeznania świadków. W pierwszym rzędzie sąd meriti miał na uwadze dokumentację pracowniczą. W umowie o pracę w Kombinacie (...) z dnia 1 lipca 1975 r. wyraźnie wskazano, że ubezpieczony został zatrudniony na stanowisku robotnika (a nie aparatuowego czy suszarniowego). Ta okoliczność wynika również z innego dokumentu - zaświadczenia o przeszkoleniu z zakresu bhp. Ponadto potwierdzają ją słuchani w sprawie świadkowie: H. F. oraz M. R.. Zastrzegli oni, że aby móc pracować na stanowisku aparatuowego suszarni i mieszalni pasz w Kombinacie (...) trzeba było odbyć specjalistyczny kurs. W aktach osobowych L. Ś. znajduje się zaświadczenie o ukończeniu kursu dla operatorów suszarni, z którego wynika, że ubezpieczony odbywał konieczne przeszkolenie w okresie od 9 kwietnia 1980 r. do dnia 10 maja 1980 r., a więc po kilku latach od jego zatrudnienia w Kombinacie (...). Nie było więc tak, jak podnosi ubezpieczony, iż pracował na stanowisku aparatuowego od początku zatrudnienia w 1975 r. Dalej Sąd Okręgowy wskazał, że z załączonych do akt osobowych angaży wynika, iż ubezpieczony został przyjęty do pracy na stanowisko robotnika w suszarni zielonek i mieszalni pasz. Przeprowadzone postępowanie dowodowe w żaden sposób nie wykazało, że ubezpieczony pracował w spornym okresie jako suszarniowy albo aparatuowy w suszarni, gdzie temperatura powietrza przekraczała 35°C, a więc na stanowiskach wymienionych w dziale XIV poz. 11 wykazu stanowiącego załącznik nr 1 do zarządzenia nr 16 Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Żywnościowej z dnia 31 marca 1988 r. w sprawie pracy wykonywanej w szczególnych warunkach (Dz. Urz. MRLiGŻ nr 2, poz. 4 ze zm.).

W tej sytuacji sąd pierwszej instancji przyjął, że L. Ś. pracował na stanowisku aparatuowego suszarni i mieszalni pasz dopiero od dnia 1 września 1980 r. Ta data wynika wprost ze świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawione przez Oddział Terenowy (...) w S. (...) w Ł.. Potwierdzają ją również wskazywane wyżej dowody w postaci dokumentów i zeznań świadków. Wcześniej ubezpieczony pracował na stanowisku palacza, przy czym nie od początku zatrudnienia w Kombinacie (...), a dopiero od dnia 15 maja 1979 r., co z kolei potwierdza treść świadectwa

wykonywania pracy w szczególnych warunkach wystawione przez Oddział Terenowy (...) w S. (...) w Ł. oraz zeznania świadków.

Sąd Okręgowy uznał, że powyższe ustalenia miały zasadnicze znaczenie dla wskazania stażu pracy wykonywanej przez ubezpieczonego w warunkach szczególnych, a w konsekwencji dla ustalenia dla ubezpieczonego prawa dożądanego świadczenia.

Przy czym sąd meriti miał na uwadze, że ubezpieczony nie wykazał, aby obowiązki jakie wykonywał świadcząc pracę na stanowisku robotnika w Kombinacie (...) stanowiły de facto pracę przy wytwarzaniu mąki, kasz, płatków i śrut, o jakiej mowa w pkt 10 działu X wykazu A załącznika przedmiotowego rozporządzenia. Brakowało podstaw do takiego wniosku na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności na podstawie zeznań świadków: H. F. oraz M. R., na które L. Ś. powoływał się w toku postępowania. Świadkowie ci ściśle różnicowali świadczenie pracy na stanowisku aparatuowego w mieszalni i suszarni pasz, do czego - jak wskazywali - wymagane było ukończenie specjalnego szkolenia, od wykonywania pracy na stanowisku robotnika w Kombinacie (...). Odnośnie tego ostatniego stanowiska, pracodawca nie oczekiwał bowiem od pracowników ukończenia specjalistycznych kursów. Z powyższego w ocenie sądu meriti wynika, że praca na stanowisku aparatuowego suszarni i mieszalni pasz miała ściśle określony zakres, wiązała się bezpośrednio z procesem wytwarzania wskazanego surowca, wymagała określonych umiejętności i specjalnego przeszkolenia. Te elementy odróżniały ją od pracy na stanowisku robotnika. W tej sytuacji brakowało wystarczających podstaw do zaliczenia pracy na stanowisku robotnika w Kombinacie (...) (w przeciwieństwie do pracy na stanowisku aparatuowego suszarni i mieszalni pasz) do prac wykonywanych w warunkach szczególnych, zgodnie z pkt 10 działu X wykazu A załącznika do rozporządzenia.

Jednocześnie Sąd Okręgowy wskazał, że nawet wykonywanie pracy w środowisku szkodliwym, ale nie na stanowiskach, o których mowa w powołanym wyżej rozporządzeniu, nie uprawnia do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 16 stycznia 2014 r., III AUa/13). Tym samym – zdaniem sądu meriti – organ rentowy słusznie ustalił, że L. Ś. nie przepracował okresu co najmniej 15 lat w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze. Pracę w szczególnych warunkach świadczył bowiem w okresach:

- od dnia 15 maja 1979 r. do dnia 31 sierpnia 1980 r. (na stanowisku palacza),
- od dnia 1 września 1980 r. do dnia 18 października 1982 r. (na stanowisku aparatuowego suszarni i mieszalni pasz),
- od dnia 11 października 1984 r. do dnia 11 sierpnia 1987 r. (aparatuowego w suszarni pasz),
- od dnia 12 sierpnia 1987 r. do dnia 31 października 1992 r. (na stanowisku palacza).

Suma wskazanych okresów pracy jest znacząco mniejsza od koniecznego 15-letniego okresu, wynikającego z rozporządzenia i wynosi 11 lat, 5 miesięcy i 23 dni. Brak zaś jednej z przesłanek do nabycia prawa do emerytury jest równoznaczny z brakiem uprawnienia do tego świadczenia, bowiem jedynie łączne wypełnienie warunków wynikających z rozporządzenia może spowodować ustalenie dochodzonego prawa.

Wobec dokonanych ustaleń sąd pierwszej instancji na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c. oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Z powyższym wyrokiem Sądu Okręgowego w Koszalinie w całości nie zgodził się L. Ś., który w wywiedzionej apelacji zarzucił mu:

- naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie przepisu art. 184 ustawy emerytalnej polegające na niewłaściwym wyliczeniu pracy w warunkach szczególnych.

Wskazując na powyższą podstawę apelujący wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz poprzedzającej go decyzji z dnia 18 marca 2014 r. i zobowiązanie organu rentowego do ponownego przeliczenia okresu pracy w szczególnych warunkach na dzień złożenia wniosku o emeryturę przy uwzględnieniu, że odwołujący się w warunkach szczególnych przepracował 16 lat, 5 miesięcy i 11 dni, a nie jak przyjął organ rentowy 11 lat, 5 miesięcy i 26 dni;

- zasądzenie kosztów sądowych za obie instancje.

W uzasadnieniu skarżący między innymi podniósł, że ze świadectwa pracy wystawionego przez Kombinat (...) z dnia 18 października 1982 r. wynika, iż odwołujący się był zatrudniony w tamtejszym Kombinate w okresie od 1 lipca 1975 r. do 18 październik 1982 r. na stanowisku aparatowego suszarni i mieszalni, które zaliczone jest jako praca w warunkach szczególnych. Gdyby organ rentowy prawidłowo ustalił i obliczył sumę okresów pracy odwołującego się w warunkach szczególnych to na dzień złożenia wniosku o przyznanie emerytury musiałyby ustalić, że suma tych okresów daje 16 lat, 5 miesięcy i 11 dni, a tym samym odwołujący się spełnia wszelkie warunki do przyznania mu wcześniejszej emerytury na podstawie art. 184 ustawy emerytalnej.

### **Sąd Apelacyjny rozważył, co następuje:**

Apelacja ubezpieczonego okazała się nieuzasadniona.

Sąd pierwszej instancji prawidłowo przeprowadził postępowanie dowodowe, w żaden sposób nie uchybiając przepisom prawa procesowego oraz dokonał wszechstronnej oceny całokształtu zebranego w sprawie materiału dowodowego, w konsekwencji prawidłowo ustalając stan faktyczny sprawy. W pisemnych motywach zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy wskazał, jaki stan faktyczny stał się jego podstawą oraz podał na jakich dowodach oparł się przy jego ustalaniu. Sąd Apelacyjny ustalenia sądu pierwszej instancji w całości uznał i przyjął jako własne, rezygnując jednocześnie z ich ponownego szczegółowego przytaczania obecnie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 1998 r., I PKN 339/98, OSNAP 1999/24/776 oraz z dnia 22 lutego 2010 r., I UK 233/09, LEX nr 585720 i z dnia 24 września 2009 r., II PK 58/09, LEX nr 558303). Również rozważania prawne, które skłoniły sąd pierwszej instancji do oddalenia odwołania od zaskarżonej decyzji są trafne i nie naruszają prawa materialnego. Sąd Apelacyjny nie znalazł przy tym podstaw do uznania słuszności zarzutu apelacji stanowiącej jedynie polemikę z prawidłowymi i wnikliwie uargumentowanymi motywami zapadłego orzeczenia.

W kontekście przedmiotu sporu trzeba zaznaczyć, że w judykaturze Sądu Najwyższego podkreśla się jednolicie, iż przewidziane w art. 32 ustawy emerytalnej prawo do emerytury w niższym niż określony w art. 24 tej ustawy wieku emerytalnym jest ściśle związane z szybszą utratą zdolności do zarobkowania z uwagi na szczególne warunki lub szczególny charakter pracy. Praca taka, świadczona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy, przyczynia się do szybszego obniżenia wydolności organizmu, stąd też wykonująca ją osoba ma prawo do emerytury wcześniej niż inni ubezpieczeni. Prawo to stanowi przywilej i odstępstwo od zasady wyrażonej w art. 24 ustawy, a zatem regulujące je przepisy należy wyklądać w sposób gwarantujący zachowanie celu uzasadniającego to odstępstwo (por. między innymi wyroki z dnia 22 lutego 2007 r., I UK 258/06, OSNP 2008/5-6/81; z dnia 17 września 2007 r., III UK 51/07, OSNP 2008/21-22/328; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 62/07, LEX nr 375653; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 13 listopada 2008 r., II UK 88/08, niepublikowany; z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09, LEX nr 509022).

Podzielając takie rozumienie instytucji emerytury z art. 32 ustawy emerytalnej, należy stwierdzić, że wyłącznie takie czynności pracownicze, które są wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, kwalifikują pracę jako wykonywaną w szczególnych warunkach. Znaczące są przy tym są stopień uciążliwości owych czynników oraz wymagania wysokiej sprawności psychofizycznej ze względu na bezpieczeństwo własne i otoczenia. Jedynie jeśli czynności te wykonywane są stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, to okres wykonywania tej pracy jest okresem pracy uzasadniającym prawo do świadczeń na zasadach przewidzianych w rozporządzeniu.

Z powyższych względów wykonywanie pracy w warunkach szczególnych nie może zostać tylko uprawdopodobnione, ale musi zostać wykazane w sposób niezbity i nie budzący jakichkolwiek wątpliwości. Dokonując oceny materiału dowodowego sprawy trzeba mieć na uwadze, że zaliczenie nieudokumentowanych okresów składkowych do uprawnień lub wzrostu świadczeń emerytalno-rentowych wymaga zawsze dowodów nie budzących wątpliwości, spójnych i precyzyjnych (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 stycznia 1998 r., II UK 440/97). Wiadomym jest przy tym, że dla celów ustalenia pracy w warunkach szczególnych znaczenie ma nie tyle nazewnictwo zajmowanych stanowisk, lecz faktyczne ich zajmowanie. Gdy więc z całokształtu ujawnionych w sprawie faktów wynika, że praca nie była świadczona w warunkach szkodliwych przez cały wskazywany w nim okres, to stwierdzenie takie nawet gdy jest zawarte w świadectwie pracy, uznać trzeba za skutecznie podważone w tym zakresie. Z drugiej zaś strony godzi się zważyć, że także w razie przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków, nie mogą one, choćby ze względu na znaczny upływ czasu, stanowić wystarczająco pewnego źródła dla rekonstrukcji faktów o rodzaju zatrudnienia, warunkach pracy i płacy oraz pozostałych niezbędnych okoliczności, w szczególności, gdy dotychczas przedłożone dokumenty takich nie potwierdzają, a zeznania świadków obarczone są znacznym stopniem ogólnikowości.

W niniejszej sprawie kwestią wymagającą rozstrzygnięcia jest czy ubezpieczony L. Ś. wykazał staż 15 lat pracy w szczególnych warunkach dla potrzeb nabycia prawa do wcześniejszej emerytury, przy czym w świetle zarzutów apelacji przedmiot sporu koncentrował się zasadniczo wokół okresu zatrudnienia ubezpieczonego od 1 lipca 1975 r. do dnia 14 maja 1979 r.

Odnosnie okresu zatrudnienia ubezpieczonego w (...) K., Sąd Apelacyjny doszedł do przekonania, że na okoliczność faktycznie wykonywanej przez odwołującego pracy sąd pierwszej instancji przeprowadził szczegółowe postępowanie dowodowe, w tym z dokumentacji pracowniczej, jaka zachowała się ze spornego okresu oraz zeznań zawnioskowanych przez ubezpieczonego świadków jak również przesłuchał ubezpieczonego. Właściwa ocena tego materiału dowodowego doprowadziła Sąd Okręgowy do precyzyjnych ustaleń, które nie pozwalają na uznanie spornego okresu jako okresu pracy w szczególnych warunkach.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego zarzut naruszenia art. 246 oraz 247 k.p.c. sprowadzający się do przeprowadzenia przez sąd pierwszej instancji dowodu z dokumentu ponad jego osnowę, poprzez przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków H. F. oraz M. R. na okoliczności w jakim okresie ubezpieczony pracował w warunkach szczególnych, podczas gdy z oryginalnego dokumentu, zaliczonego w poczet materiału dowodowego, w sposób bezsporny wynika okres zatrudnienia w warunkach szczególnych od dnia 1 lipca 1975 r. do dnia 14 maja 1979 r. jest chybiony.

Wskazać należy, że zgodnie z utrwaloną, wieloletnią linią orzecniczą Sądu Najwyższego świadectwo pracy jest dokumentem prywatnym, wobec czego zarówno w postępowaniu przed organem rentowym jak i w postępowaniu przed sądem można dążyć do ustalenia rzeczywistego stosunku pracy, nawet gdyby okazał się on sprzeczny z treścią świadectwa pracy (por. między innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia: 12 grudnia 2011 r., I UK 120/11, LEX nr 1109261; 9 kwietnia 2009 r., I UK 316/08, LEX 707858 czy 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX 653420).

Jak na wstępie wskazano, Sąd Apelacyjny podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu Okręgowego w całości, w tym w zakresie ustalenia okresu zatrudnienia ubezpieczonego w (...) K.. Na podstawie zgromadzonych w sprawie dokumentów pracowniczych ubezpieczonego, po skonfrontowaniu zawartych w nich informacji z zeznaniami świadków, uznać należy, że okoliczności dotyczące czasu i stanowiska pracy L. Ś. w okresie od 1 lipca 1975 r. do 14 maja 1979 r. zostały jednoznacznie wyjaśnione. Brak bowiem dowodów pozwalających na przyjęcie, że ubezpieczony w spornym okresie pracował w szczególnych warunkach, a tym samym prawidłowo sąd pierwszej instancji powyższy okres pracy ubezpieczonego nie zaliczył do okresu pracy w szczególnych warunkach uprawniającego do emerytury w wieku obniżonym na podstawie przywołanych przepisów prawa.

Sąd Apelacyjny podziela utrwalone w orzecnictwie stanowisko przedstawione w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2014 r., II UK 395/13 (LEX nr 1455235), że w świetle art. 32 ust. 4 ustawy emerytalnej oraz § 1 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., pracami w szczególnych warunkach nie są wszelkie prace wykonywane w narażeniu na kontakt z niekorzystnymi dla zdrowia pracownika czynnikami lub prace charakteryzujące się

znacznym wysiłkiem fizycznym, lecz jedynie takie, które zostały wymienione w § 4-15 tego rozporządzenia i wykazach stanowiących załącznik do niego.

W świetle zgromadzonego materiału dowodowego, po jego ponownej analizie, Sąd Apelacyjny przyjął zatem, że ubezpieczony w spornym okresie nie wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prac w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, a w konsekwencji nie spełnił jednej z koniecznych przesłanek z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej do nabycia prawa do emerytury w wieku obniżonym.

Prezentowane w apelacji oraz w toku postępowania przed sądem drugiej instancji zarzuty okazały się więc nieuzasadnione, a ponieważ brak jest też innych podstaw do wzruszenia trafnego rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji, które sąd odwoławczy bierze pod rozwagę z urzędu, apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c. oddalono w całości.

SSA Urszula Iwanowska SSA Romana Mrotek SSA Zofia Rybicka-Szkibiel